



Takiej postawy jak w dzisiejszym meczu z KS Giełto, oczekuje się od piłkarzy Warty. Zawiercianie zagrali z niezwykłą determinacją, chcąc wymazać z pamięci ostatnie potknięcia. Sztuka ta z pewnością im się udała.

Spotkanie dla gospodarzy ułożyło się wyśmienicie, gdyż w 5 minucie objęli prowadzenie. Marcin Gryc dośrodkował wprost na głowę niepilnowanego Marka Surowca, który nie miał problemu z umieszczeniem piłki w siatce. Po chwili ten sam gracz minimalnie chybił po dośrodkowaniu Łukasza Pasternaka. Na bramkę Kamila Kućmierzka uderzał ponadto Bogdan Szadkowski, lecz piłkę pewnie chwycił golkeeper gości. Prowadzenie Warty podwyższył Robert Majchrzak, który głową wykończył centrę Patryka Grima. Pięć minut później było 3-0. Tym razem piłkę w pole karne posłał Łukasz Pasternak, a Marek Surowiec precyzyjnym strzałem - jakże inaczej - głową strzelił swojego drugiego gola. Piłkarze z Giełto mieli ogromne problemy z utrzymaniem się przy piłce, gdyż wysoki pressing i agresywny odbiór piłki sprawił, że ta po kilku podaniach wracała do zawodników Warty. Ponadto w prostych sytuacjach gubili się defensorzy gości co w 38 minucie wykorzystali rozpędzeni gospodarze. Grzegorz Jarzyński odebrał piłkę jednemu z rywali i wystawił ją na środek pola karnego do kapitana zespołu, który skompletował hat-tricka. Wysokim prowadzeniem „zielono-biało-zielonych” zakończyła się pierwsza część gry.

Od mocnego uderzenia rozpoczęła się druga połowa. Już w 48 minucie asystę Bogdana Szadkowskiego wykorzystał Marcin Gryc. Gracze gości nie zdołali otrząsnąć się jeszcze po trafieniu wychowanka Warty, a piłkę z siatki po raz szósty wyciągać musiał Kamil Kućmierz. Dośrodkowanie Marcina Gryca pewnym strzałem głową wykończył Łukasz Pasternak. Dwie minuty później było już 7-0! Bogdan Szadkowski „uwolnił” Marka Surowca, ten podał do Grzegorza Jarzyńskiego, który po raz siódmy dał powody do radości zawierciańskim fanom. Gieblanie po raz pierwszy, a jak się później okazało ostatni, zagrozili bramce Sławomira Liberskiego w 61 minucie. Bramkarz Warty wygrał jednak pojedynek biegowy z napastnikiem gości i wyekspediował piłkę za linię boczną. Gospodarze nie zamierzali zwalniać tempa. W 71 minucie w sytuacji sam przed bramkarzem gości znalazł się Bogdan Szadkowski, lecz górą z tego pojedynku wyszedł Kamil Kućmierz. Bliski podwyższenia rezultatu był Marcin Gryc, ale jego uderzenie głową przeleciało tuż obok słupka. Wynik spotkania w 83 minucie ustalił Karol Janikowski, który strzelił nad interweniującym bramkarzem gości. Warta wygrała w „derbach” 8-0, co z pewnością szczególnie cieszy nowego szkoleniowca Bogdana Szadkowskiego.

Koncertowa gra Warty

sobota, 01 października 2011 20:38

KP Warta Zawiercie – KS Giełło 8-0 (4-0)

Bramki dla Warty: Marek Surowiec x3, Grzegorz Jarzyński, Robert Majchrzak, Łukasz Pasternak, Marcin Gryc, Karol Janikowski.

źródło: www.zawiercie.info